



Warszawa, dnia 06-05-2021 r.

## Minister Klimatu i Środowiska

DGO-PO.050.19.2021.AT  
1552050.5070584.4177637

**Pan**

**Tomasz Grodzki**

**Marszałek Senatu RP**

*Szanowny Panie Marszałku,*

w związku z oświadczeniem złożonym przez pana senatora Stanisława Gawłowskiego na 22. posiedzeniu Senatu w dniu 25 marca 2021 r. w sprawie gospodarki odpadami i podjęcia działań na rzecz zmian w aktach prawnych, znak BPS/043-22-915/21, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Na podstawie § 2 ust. 1 pkt 41 obecnie obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. poz. 1839), zwanego dalej „rozporządzeniem o oś”, instalacje do przetwarzania odpadów niebezpiecznych, w tym składowiska odpadów niebezpiecznych oraz miejsca retencji powierzchniowej odpadów niebezpiecznych<sup>1</sup> uznawane są za przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Dla tego typu inwestycji – zgodnie z przepisami ustawowymi<sup>2</sup> – obligatoryjne jest przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Z treści § 2 ust. 1 pkt 41 rozporządzenia wynikają dwa kryteria, których spełnienie przesądza o kwalifikacji bądź braku kwalifikacji inwestycji do grupy przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Są to: rodzaj odpadów (muszą to być odpady niebezpieczne) oraz sposób ich zagospodarowania, tj. instalacje do przetwarzania, składowiska i miejsca retencji powierzchniowej.

Postulowana zmiana dotyczy wyłączenia z katalogu przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko instalacji, które spełnią łącznie następujące kryteria:

– proces przetwarzania: unieszkodliwianie w procesie fizykochemicznej obróbki D9;

---

<sup>1</sup> Instalacje do przetwarzania w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 14 grudnia 2021 r. o odpadach (Dz. U. z 2019 r. poz. 701, 730, 1403 i 1579) odpadów niebezpiecznych, w tym składowiska odpadów niebezpiecznych oraz miejsca retencji powierzchniowej odpadów niebezpiecznych.

<sup>2</sup> Zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

- rodzaj odpadów: odpady zakaźne;
- wielkość produkcji: wydajność instalacji nie większa niż 0,15 Mg na godzinę;
- zasięg oddziaływania: obszar oddziaływania nie wykraczający poza teren, do którego tytuł prawny będzie miał wytwórca odpadów;
- wymóg formalny: pozytywna opinia głównego inspektora sanitarnego.

Odnosząc się do przedłożonej propozycji chciałbym wskazać po pierwsze, że wprowadzenie proponowanych zmian nie doprowadziłoby do zwolnienia inwestora z obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Należy bowiem wyjaśnić, że inwestycje nieobjęte dyspozycją § 2 ust. 1 pkt 41 rozporządzenia ooś kwalifikują się – na podstawie § 3 ust. 1 pkt 82 rozporządzenia ooś – do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko – a dla tych uzyskanie decyzji wymagane jest na podstawie art. 71 ust. 2 pkt 2 ustawy ooś.

Co jeszcze bardziej istotne, § 2 ust. 1 pkt 41 rozporządzenia ooś stanowi transpozycję dyrektywy EIA<sup>3</sup> do prawa krajowego. W pkt 9. załącznika I. do dyrektywy wymieniono bowiem „urządzenia do unieszkodliwiania odpadów za pomocą przekształcania termicznego lub obróbki chemicznej, zdefiniowanej w załączniku I do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów w pozycji D9, bądź składowisko odpadów niebezpiecznych, zdefiniowanych w art. 3 pkt 2 tej dyrektywy.”. Tym samym dokonanie modyfikacji polegającej na wprowadzeniu wyjątku dla odpadów niebezpiecznych będących odpadami zakaźnymi przetwarzanymi w technologii D9 wraz z kryterium wydajności instalacji do ich przetwarzania – stanowiłoby nieprawidłową implementację dyrektywy, co mogłoby narażać Rzeczpospolitą Polską na postępowanie w sprawie naruszenia prawa Unii Europejskiej.

Niezależnie od powyższego, poważne wątpliwości budzi charakter proponowanego wyłączenia i jego kryteria. Należy wskazać, że obowiązujące przepisy prawa nie przewidują sytuacji, w której jednym z kryteriów determinujących o kwalifikacji do odpowiedniej grupy przedsięwzięć – a tym samym warunkującym tryb prowadzonego postępowania – była pozytywna bądź negatywna opinia Głównego Inspektora Sanitarnego. Nie jest również jasne, na jakim etapie procesu inwestycyjnego, w ramach jakiej procedury ani w jakim zakresie opinia ta miałaby być wyrażona. Nie wiadomo również, czy ta opinia miałaby charakter wiążący. Można jedynie przypuszczać, że miałaby ona być dołączana do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wyjaśnienia wymagałoby, czy celem postulowanej zmiany jest, by opinia Głównego Inspektora Sanitarnego miała jedynie wpływ na kwalifikację inwestycji do grupy przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, czy by stanowiła ona jedną z opinii niezbędnych do uwzględnienia przy rozstrzygnięciu o potrzebie przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.

Warto zwrócić uwagę, że organy inspekcji sanitarnej, na mocy postanowień ustawy ooś, współuczestniczą w postępowaniu zmierzającym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach,

---

<sup>3</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz. Urz. UE L 26 z 28.01.2012, str. 1, z późn. zm.).

odpowiadając za wymagania higieniczno-zdrowotne. Na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o oś organy te wydają opinię w zakresie potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko (tryb ten dotyczy przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko). W tym miejscu należy podkreślić, że w świetle art. 63 ust. 1 ustawy o oś to organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zajmuje wiążące stanowisko w sprawie potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, a nie organ inspekcji sanitarnej, mimo że jego opinia jest istotnym elementem materiału dowodowego. Zajęcie dodatkowego stanowiska zaburzyłoby aktualny system ocen oddziaływania na środowisko i mogłoby ograniczyć zakres orzekania organów inspekcji w ramach postępowania zmierzającego do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Nie jest bowiem wiadomym, czy w takiej sytuacji organ inspekcji byłby związany „pozytywną” opinią Głównego Inspektora Sanitarnego, która to przesądziła o zmianie kwalifikacji z przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko na przedsięwzięcie mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, czy mógłby wyrazić mimo wszystko opinię o potrzebie przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę uznać należy, że z jednej strony postulowana zmiana narzuciłaby potrzebę przemodelowania systemu ocen oddziaływania na środowisko, a z drugiej strony mogłaby w pewnych sytuacjach wpłynąć na wydłużenie procesu zmierzającego do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Mimo bowiem kwalifikacji do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko mógłby zaistnieć, tyle że na późniejszym etapie postępowania. Realizacja postulatu nie wiązałaby się już tylko z wprowadzeniem wyłączenia do rozporządzenia o oś. Realizacja postulatu prowadziłaby również do wprowadzenia zupełnie nowego rozwiązania w systemie prawnym, polegającego na procedurze zmiany kwalifikacji przedsięwzięcia w toku postępowania.

Co więcej, dodatkowe wątpliwości budzi wprowadzenie kryterium odnoszącego się do zasięgu oddziaływania, bowiem ustalenie wpływu planowanej inwestycji na poszczególne komponenty środowiska jest jednym z zasadniczych celów postępowania zmierzającego do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W odniesieniu do kwestii spełnienia przez instalację standardów jakości środowiska poza terenem, do którego prowadzący instalację ma tytuł prawny, o których mowa w art. 144 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2020 r. poz. 1219, ze zm.) – tj. w zakresie wprowadzania gazów lub pyłów do powietrza, emisji hałasu oraz wytwarzania pól elektromagnetycznych, należy wskazać, że wydając decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach organ powinien określić warunek, który spowoduje dotrzymanie tych standardów, a gdy nie będzie to możliwe – powinien stwierdzić konieczność utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska aktualnie nie prowadzi prac legislacyjnych nad nowelizacją rozporządzenia o oś, do których konieczne byłoby stosowne upoważnienie.

Odnosząc się natomiast do proponowanych zmian przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2020 r. poz. 797 z późn. zm.), należy podkreślić, że w obowiązującym porządku

prawnym, jedyną metodą unieszkodliwienia zakaźnych odpadów medycznych jest ich termiczne przekształcanie w spalarniach odpadów niebezpiecznych.

Ponadto system gospodarki zakaźnymi odpadami medycznymi jest oparty na tzw. zasadzie bliskości, co w praktyce oznacza zakaz unieszkodliwiania tych odpadów poza obszarem województwa, na którym zostały wytworzone, poza wyjątkami wskazanymi w przepisach art. 20 ustawy o odpadach. Taka organizacja systemu gospodarowania odpadami medycznymi ma na celu ograniczenie zagrożenia dla zdrowia, życia i środowiska, jakie stwarzają te odpady, w tym w szczególności czynniki biologiczne w nich zawarte.

Proponowane w oświadczeniu zmiany przepisów ustawy o odpadach sugerują chęć rozszerzenia katalogu instalacji dopuszczonych do unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych lub zakaźnych odpadów weterynaryjnych, wyłącznie na podstawie pozytywnej opinii Głównego Inspektora Sanitarnego.

Należy jednak przypomnieć, że strona rządowa inicjowała już zmiany w prawie dopuszczające funkcjonowanie różnych technologii do unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych. W procedowanym w 2012 r. rządowym projekcie ustawy o odpadach (druk nr 456), zaproponowane zostały przepisy, które w odróżnieniu od obecnego stanu prawnego zakładały umożliwienie stosowania różnych metod unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych i odpadów weterynaryjnych o właściwościach zakaźnych. Niemniej jednak podczas prac parlamentarnych nad ww. projektem zdecydowano o usunięciu zapisu dopuszczającego możliwość stosowania tzw. alternatywnych metod unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych i zakaźnych odpadów weterynaryjnych. W konsekwencji, zgodnie z obowiązującymi przepisami, jedyną dopuszczalną metodą unieszkodliwiania ww. odpadów jest ich termiczne przekształcanie w spalarniach odpadów niebezpiecznych. Z powyższych względów nie są ponownie planowane zmiany legislacyjne w tym zakresie.

Podkreślenia wymaga także, że przepis art. 95 ust. 1 ustawy o odpadach zawiera już proponowane w oświadczeniu brzmienie „*Posiadacz odpadów medycznych lub odpadów weterynaryjnych unieszkodliwiający te odpady jest obowiązany do prowadzenia procesów unieszkodliwiania oraz do ich monitoringu, z uwzględnieniem właściwości odpadów i charakteru procesu oraz zgodnie z wymaganiami i sposobami prowadzenia unieszkodliwiania odpadów, określonymi w przepisach wydanych na podstawie ust. 11.*” W związku z tym proponowana zmiana wydaje się niezrozumiała.

*Z poważaniem*

*Z up. Ministra*

Jacek Ozdoba  
Sekretarz Stanu  
Ministerstwo Klimatu i Środowiska  
/ – podpisany cyfrowo /